

Moje serce – Marika

Moje serce jest pełne miłości,
moje serce nie chowa urazy.
W swojej głowie zaprowadzam pokój,
ciepłem ciała chce ciebie obdarzyć.
Moje serce jest pełne miłości,
moje serce nie chowa urazy
W swojej głowie zaprowadzam pokój

Intelektu siła słabnie, gdy mnie wzrokiem łowisz,
nie mam mocy, która twoje zmysły oswobodzi,
spod uroku kobiecego kształtu i zapachu,
ciężkie piżmo, słodkie szepty, prosto z serca kwiatu.
Mówię tobie, że

Moje serce jest pełne miłości,
moje serce nie chowa urazy.
W swojej głowie zaprowadzam pokój,
ciepłem ciała chce ciebie obdarzyć.
Moje serce jest pełne miłości,
moje serce nie chowa urazy
W swojej głowie zaprowadzam pokój

Ja włożę sukienkę,
te przenajlepszą
i makijażem ubiorę oczy,
a w ciało wetrę słodkie balsamy
dla ciebie będę królową nocy.
już po twym ciele przechodzą dreszcze,
a tyle zdarzyć się może jeszcze,
przed nami kosmos możliwości,
jestem naiwna, ufam miłości.

Moje serce jest pełne miłości,
moje serce nie chowa urazy.
W swojej głowie zaprowadzam pokój,
ciepłem ciała chce ciebie obdarzyć.

Moje serce jest pełne miłości,
moje serce nie chowa urazy
W swojej głowie zaprowadzam pokój

Mówię tobie, że
Moje serce jest pełne miłości,
moje serce nie chowa urazy.
W swojej głowie zaprowadzam pokój,
ciepłem ciała chce cię obdarzyć.
Moje serce jest pełne miłości,
moje serce nie chowa urazy
W swojej głowie zaprowadzam pokój

Moje serce jest pełne miłości,
moje serce nie chowa urazy,
w swojej głowie zaprowadzam pokój...



Słowa: M. Kosakowska

Muzyka: M. Kosakowska, A. Molak, J. Kinsner